

(Il Tempo - F.Biafora) "Nowa" twarz na boiskach Trigorii. 141 dni po operacji biodra, która została przeprowadzona 11 sierpnia w Barcelonie, Pastore wrócił do treningów z resztą kolegów z zespołu. W drugiej sesji treningowej przed meczem z Sampdorią pod dowództwem Fonseci trenował też argentyński trequartista, który w tym sezonie nie rozegrał ani minuty i w całym 2020 roku zaliczył zaledwie łącznie 71 minut, z Lazio, Sampdorią i Milanem, w ostatnim swoim występie.

El Flaco będzie teraz potrzebował serii kolejnych treningów w pełnym rytmie, aby odzyskać najlepszą formę fizyczną i następnie wejść na listę powołanych, gdyż jego nazwiska brakuje w zestawieniu dostępnych od 29 lipca, dnia potyczki z Torino i przedostatniego spotkania sezonu. Pastore ma nadzieję, że chroniczny problem z biodrem, z którym walczył od listopada 2019 roku ma ostatecznie za sobą i z dwoma i pół roku kontraktu w Romie chce pomóc w walce o Ligę Mistrzów. Wciąż indywidualnie trenowali Zaniolo, Spinazzola i Mirante, a ostatni dwaj zostaną ocenieni przed wyjazdowym meczem z Crotone.

Jeśli chodzi o mercato, pierwszym nazwiskiem, które wskazał Fonseca by wzmocnić baterię trequartistów jest Bernard, gracz na wylocie z Evertonu, który gra tam ogony. Portugalski trener już na początku września wskazał na Brazylijczyka jako na zastępcę odchodzącego Perottiego i teraz umieścić 28-latkę na szczycie listy celów, które przedstawił klubowi. Trener miał okazję pracować z Bernardem w czasach Szachtara Donieck i uważa, że jest odpowiednim graczem do natychmiastowego wdrożenia w system gry Giallorossich. Kolejnym nazwiskiem do ataku jest El Shaarawy, którego jednak Shanghai nie chce puścić za darmo: chiński klub chce spieniężyć kartę Faraona.

Autor: abruzzo